



Jest zielone światło dla upamiętnienia w Iławie ofiar katastrofy smoleńskiej

data aktualizacji: 2016.06.28



Pewnie nieprędko i w formie, która nie jest jeszcze do końca przesądzona, ale w naszym mieście prawdopodobnie zostaną upamiętnione ofiary katastrofy prezydenckiego Tupolewa z 10 kwietnia 2010 roku. Zginęło wtedy 96 osób, w tym urzędujący Prezydent wraz z Pierwszą Damą i wielu innych przedstawicieli elit polskiego życia politycznego. Podczas poniedziałkowej sesji Rady Miejskiej w Iławie radni zgodzili się na „podjęcie inicjatywy dotyczącej wzniesienia pomnika upamiętniającego ofiary Katastrofy Smoleńskiej”.

Przedsięwzięcie jest inicjatywą czterech radnych, którzy złożyli w tej sprawie wniosek. Byli to Janusz Zaborowski, Wiesław Burdyński, Robert Kowalewski i Grzegorz Przytuła.

- Jako argument [wnioskujący] wskazali upływ czasu, jaki minął od 10 kwietnia 2010 roku, który dowodzi, iż jest już najwyższy czas, aby uczcić ofiary tej katastrofy - czytamy w uchwale.

Podczas poniedziałkowej sesji Rady Miejskiej projekt poddano pod głosowanie. Inicjatywa przeszła, choć radni nie byli jednogłośnie. 14 z nich głosowało za, a Ewa Jackowska i Elżbieta Prasek były przeciw.

Wstępnie jako miejsce upamiętnienia ofiar katastrofy wskazano park przy Bulwarze Jana Pawła II.

Pomnik miałby przyjąć formę głazu z tablicą. Nad szczegółami pracować będzie grupa inicjatywna.

W sprawie podczas sesji wywiązała się dyskusja.

- Czy przedsięwzięcie konsultowano z mieszkańcami Ławy? - pytała Ewa Jackowska. - Kto sfinansuje pomnik?

Na pytania odpowiadał jeden z inicjatorów akcji Wiesław Burdyński, który stwierdził, że gdy podobna inicjatywa została podjęta w przeszłości, zebrano kilkaset podpisów poparcia, a idea miała wtedy upaść, zdaniem radnego, "ze względów politycznych".

- Bardzo wiele osób zwraca się do mnie z pytaniem, czy w Ławie znajdzie się w końcu miejsce, w którym 10 kwietnia będzie można złożyć kwiaty - dodał Wojciech Szymański. - Odnosnie kosztów próbujemy znaleźć złoty środek tak, by ofiary upamiętnić w sposób godny, ale bez angażowania dużych środków.

Z kolei Włodzimierz Harmaciński zwrócił uwagę na to, że potrzeba więcej dyskusji o lokalizacji przyszłego pomnika.

- W parku znajduje się już Krzyż Milenijny. Czy zagęszczenie znajdujących się tam obiektów nie będzie zbyt duże? - zastanawiał się radny.

W sprawie wypowiedział się również burmistrz Ławy Adam Żyliński, który stwierdził, że on sam będzie "organem pomocniczym", a inicjatywa i ufundowanie przyszłego pomnika leżą po stronie inicjatora akcji, czyli rady.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/47125-jest-zielone-swiatlo-dla-upamietnienia-w-ilawie-ofiar-katastrofy-smolenskiej>